

Prof. dr hab. Henryk Kardela
Instytut Anglistyki
Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej
pl. Skłodowskiej 4a, 20-031 Lublin

15 maja 2015 r.

Recenzja rozprawy doktorskiej p. mgr Anny Bogacz p.t. *Negative Emotions in English and Polish Phraseology. A Cognitive Approach*

Rozprawa doktorska p. mgr Anny Bogacz jest polsko-angielskim kontrastywnym studium związków frazeologicznych związanych z pojęciami trzech emocji „negatywnych” — ZŁOŚCI/ANGER, STRACHU/FEAR i SMUTKU/SADNESS. Przyjmując teorię metafory konceptualnej zaproponowanej i rozwijanej przez George’a Lakoffa i Marka Johnsona, a także Zoltána Kövecsesa, Doktorantka formułuje metaforyzacyjne i metonimiczne schematy pojęciowe leżące u podstaw jednostek frazeologicznych rzeczonych języków. Wybór teorii jest prawidłowy, argumentacja przekonująca.

Rozprawa składa się z pięciu rozdziałów, reprezentatywnej bibliografii oraz streszczenia języku polskim.

Rozdział 1 jest prezentacją najważniejszych teorii i pojęć związanych z badaniami nad frazeologią. Omawiane są tu pokrótce koncepcje i poglądy na frazeologię A. Lewickiego, A. Pajdzińskiej, V. Vinogradova, I. Melčuka, S. Skorupki, W. Doroszewskiego, A. P. Cowie’go i R. Mackina i in. W rozdziale omawia się także problem przekładu związków frazeologicznych w kontekście sformułowanych przez R. Gläser kryteriów stopnia ekwiwalencji obejmujących *ekwiwalencję całkowitą* (identyczność na poziomie znaczenia denotacyjnego konotacyjnego, ekspresywnego i stylistycznego), *ekwiwalencję częściową* (różnica na poziomie metafory, metonimii, znaczenia konotacyjnego lub stylistycznego) oraz *ekwiwalencję zerową* (brak odpowiadającego wyrażenia w innym języku).

Rozdział 2 poświęcony jest związkom języka i kultury. Autorka omawia tu tzw. kanały przenikania kultury do języka — pojęcia kulturowe składające się na obraz świata zawarty w danym języku, stereotypy i mity zawarte w języku, tło kulturowe oraz typy kulturowo zdeterminowanego dyskursu. W rozdziale omówione zostały także teorie ujmujące związek języka i emocji — przede wszystkim oparta na tzw. naturalnym semantycznym metajęzyku teoria A. Wierzbickiej, pozwalająca przekładać kodowane w języku pojęcia związane z emocjami z jednego języka na drugi, oraz teoria metafory konceptualnej rozwijana przez G. Lakoffa, M. Johnsona i oraz Z. Kövecsesa.

Rozdział 3 prezentuje główne założenia językoznawstwa kognitywnego ze szczególnym uwzględnieniem metafory konceptualnej oraz omawia teorię integracji pojęciowej G. Fauconniera i M. Turnera.

Rozdział 4 omawia źródła, sposób i kryteria selekcji materiału badawczego. Tę część rozprawy trudno jest jednak nazwać rozdziałem, a nawet „mini” rozdziałem — liczy on 4 strony i zawiera treści, które, moim zdaniem, powinny znaleźć się we wstępie do pracy, nie zaś stanowić odrębny rozdział.

Rozdziały 1-4 stanowią mniej więcej połowę rozprawy, druga połowa — analiza kognitywna związków frazeologicznych w polskim i angielskim — przypada na rozdział 5. Taki asymetryczny układ pracy wydaje się być wprowadzie podyktowany podziałem na część „teoretyczną” i część „praktyczną” rozprawy, niemniej powstaje pytanie, czy nie należałoby rozdziały 2 i 3 nieco przeredagować, łącząc je w jeden rozdział tym bardziej, że np. część rozdziału 2, sekcja 2.3. *Research on Emotions on the Contemporary Linguistic Scene* nie wiąże się bezpośrednio z problematyką „język-kultura” (jak wynikałoby z tytułu rozdziału 2), lecz raczej dotyczy bezpośrednio problematyki poruszanej w rozdziale 3, zatytułowanym *Cognitive Linguistics as a Framework for Phraseological Research*. Tak czy inaczej, warto przemyśleć na nowo — w przypadku ew. redakcyjnych prac nad wydaniem rozprawy — całą strukturę pracy.

Generalnie mam dwie — ściśle wiążące się ze sobą — uwagi metodologiczne dotyczące rozprawy. Jedna dotyczy ekwiwalencji, druga zaś sposobu porównania struktur frazeologicznych obydwu języków.

Jeśli chodzi o ekwiwalencję, to chociaż jest to centralne pojęcie teorii przekładu, jest ono rozmaicie rozumiane przez teoretyków przekładoznawstwa i nie do końca należycie zdefiniowane — szczególnie w przypadku ekwiwalencji zachodzącej między jednostkami frazeologicznymi dwóch lub więcej języków. Widać to wyraźnie w przypadku formułowanych przez R. Gläser kryteriów ekwiwalencji frazeologicznej, przyjętych przez Doktorantkę w rozprawie. Gläser wyróżnia trzy stopnie ekwiwalencji związanych z przekładem frazeologizmów (por. ss. 57-59 rozprawy doktorskiej): (i) *ekwiwalencję całkowitą* (obejmującą zgodność (congruence) znaczenia denotacyjnego, konotacyjnego, ekspresywnego itd.), (ii) *ekwiwalencję częściową* (w przypadku, gdy idiomy „różnią się znacznie od siebie ich metaforyczną i metonimiczną bazą (s. 58), oraz (iii) *ekwiwalencję zerową* (w przypadku, „gdy brak jest zbliżonego wyrażenia, w języku docelowym [i kiedy w wielu przypadkach] wyrażenie idiomatyczne opisuje pojęcie, które ściśle związane jest z daną kulturą (tamże—przekład H.K)). Bazując na tych trzech kryteriach Doktorantka proponuje dwa kryteria: kryterium, które można nazwać „hybrydowym”:

EXACT/APPROXIMATE EQUIVALENCE (powstałe z połączenia (i) i (ii)), oraz kryterium NO EQUIVALNCE. Pomijając fakt, iż z kognitywnego punktu widzenia kryteria zaproponowane przez Gläser oparte są na strukturalistycznym (bądź generatywistycznym), modularnym charakterze gramatyki i użycia języka, w którym utrzymany jest podział na znaczenie denotacyjne i konotacyjne (podział odrzucany przez kognitywistów), zredukowanie przez Doktorantkę kryteriów praktycznie do dwóch: „ekwiwalencja zachodzi” i „ekwiwalencja nie zachodzi” prowadzi Doktorantkę do oczywistej i niewiele wnoszącej do badań nad frazeologią konstatacji (s. 277 rozprawy), iż „na poziomie ogólnych schematów wyobrażeniowych (metaforycznych i metonimicznych) konceptualizacja emocji negatywnych w języku polskim i angielskim jest podobna, natomiast na poziomie konkretnych realizacji konceptualizacja tych schematów charakteryzuje się zauważalną odrębnością”. To, że „konceptualizacja emocji w obydwu językach jest podobna”, jest na gruncie wczesnej teorii metafory konceptualnej dość oczywiste — wszak według teorii Lakoffa i Johnsona z roku 1980 metafory i metonimie konceptualne strukturyzują nasze rozumienie świata, rozumienie zaś świata jest mniej więcej podobne u wszystkich ludzi. Za ewentualne różnice w konceptualizacjach odpowiedzialna byłaby dana kultura, której rola jednak w modelu Lakoffa i Johnsona z 1980 r. została tylko w niewielkim stopniu uwzględniona (por. rozdział w *Metaphors We Live by* dotyczący kulturowo-zdeterminowanej koherencji metafor). Rola kultury w konceptualizacji została natomiast wyakcentowana w późniejszych modelach metafory konceptualnej — głównie we wspomnianym przez Doktorantkę modelu rozwijanym przez Kövecsesa (por. Kövecses 2005—*Metaphor and Culture: Universality and Variation*, 2006—*Language, Mind and Culture. A Practical Introduction* i 2015—*Where Metaphors Come from. Reconsidering Context for Metaphor*).

Wracając do strukturalizacji naszego rozumienia świata przez metaforę i metonimię z punktu widzenia wczesnej teorii metafory konceptualnej, różnice między angielskim i polskim muszą, niejako *ex definitione*, dotyczyć tylko językowego kodowania metafor i metonimii w obydwu językach, czyli, w ujęciu Doktorantki, „konkretnych realizacji schematów”. Kładę akcent na sformułowanie „z punktu widzenia wczesnej teorii metafory konceptualnej”, ponieważ — wbrew zapowiedziom Doktorantki, iż bada relacje między schematami konceptualnymi i frazeologizmami z kulturowego punktu widzenia — nie wychodzi ona, moim zdaniem, poza wczesną teorię metafory konceptualnej, tzn. nie wykorzystuje tych elementów (późniejszej) teorii metafory konceptualnej (vide Kövecses 2006, 2015), które pozwalają na systemowe ujęcie kulturowych aspektów obrazowania (schematów konceptualnych) kodowanych przez frazeologizmy.

W świetle powyższego, wydaje się, iż zdecydowanie więcej światła na relacje: „wyrażenia frazeologiczne-schematy wyobrażeniowe oparte na metaforach i metonimiach” mogłyby rzucić

- (i) rozważania prowadzone w ramach późniejszych wersji teorii metafory (i metonimii) konceptualnej, w ramach teorii Kövecsesa (2005, 2006, także 2015),
- (ii) próba spojrzenia na relacje: „schemat konceptualny-frazeologizm” w kategoriach dychotomii „znaczenie semazjologiczne-znaczenie onomazjologiczne”, oraz
- (iii) próba powiązania — poprzez sieć implikacji metonimicznych i metaforycznych pojęć GNIEW/ANGER, STRACH/FEAR i SMUTEK/SADNESS.

Zacznijmy od punktu (iii). W swoim studium z 1986 roku *Metaphors of Anger, Pride and Love*, cytowanym przez Doktorantkę, Kövecses wykazuje, iż pojęcia takie jak ZŁOŚĆ/ANGER, DUMA/PRIDE oraz MIŁOŚĆ/LOVE łączy się ze sobą tworząc — dzięki „peryferyjnym” metaforom i metonimiom — złożoną sieć powiązań. Rozprawa Anny Bogacz znacznie by zyskała, gdyby Autorce udało się powiązać — właśnie poprzez sieć implikacji metonimicznych i metaforycznych à la Kövecses — strukturę omawianych przez Doktorantkę pojęć ANGER, FEAR i SADNESS.

W cytowanym tu przeze mnie studium Kövecsesa — i tu przechodzę do punktu (ii) — autor podejmuje próbę powiązania konceptualizacji (schematów metonimicznych i metaforycznych) z leksykonem. Wprawdzie nie padają tu pojęcia „semazjologii” (ukierunkowana relacja semantyczna: „słowo/→znaczenie/a” związana z polisemią) i „onomazjologii” (ukierunkowana relacja semantyczna: „znaczenie/→słowa”, związana z synonimią), to jednak dogłębna analiza relacji „schematy konceptualne-leksyka” w wykonaniu Kövecsesa wyraźnie oparta jest na relacjach „semazjo-onomazjologicznych”. Uważam, że w dalszej ew. pracy nad frazeologią i schematami konceptualnymi leżącymi u podstaw wyrażen frazeologicznych Doktorantka powinna uwzględnić te dwie relacje semantyczne.

Na koniec punkt (i). Pomimo — o czym już wspomniałem — rozprawa dotyczy w dużej mierze związku, jaki zachodzi między językiem i kulturą, w pracy zaś pojawiają się odniesienia do wpływu kultury na język, a zatem i na frazeologię, Autorka tylko w minimalnym stopniu wykorzystuje aspekt kulturowy w swojej analizie. Sugerowałbym, aby w przypadku ew. przygotowania rozprawy do druku Autorka wykorzystała przede wszystkim aparat pojęciowy współczesnych

wersji teorii metafory konceptualnej, np. teorię Kövescesa (2006 lub 2015), która kładzie nacisk na kulturowe aspekty konceptualizacji, oraz rozszerzyła bazę danych opartą na materiale słownikowym o szeroko zakrojone badania korpusowe, które pozwoliłyby rzucić więcej światła na zagadnienie kodowania przez frazeologizmy schematów konceptualnych.

Powyższe uwagi nie wpływają jednak na moją ostateczną — pozytywną — ocenę rozprawy p. mgr Anny Bogacz. Rozprawa spełnia wymogi formalne i merytoryczne stawiane pracom tego rodzaju. Wnioskuje o dopuszczenie p. mgr Anny Bogacz do dalszych etapów przewodu doktorskiego.


Prof./dr hab. Henryk Kardela